Rok 5. Nr. 71.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, czwartek 26 marca 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Nasz minister spraw zagranicznych ma teraz głos.

Prezydent Senatu gdańskiego p. Sahm wygłosił w piątek w senacie mowę o wynikach co do spraw gdańskich, załatwionych na ostatnich posiedzeniach Rady Ligi. Mowę tę przeczytaliśmy uważnie i przypuszczamy, że tem uważniej przeczytał ją nasz minister spraw zagranicznych p Skrzyński. Pan Skrzyński ma teraz sposobność stwierdzić, czy rządy gdańskie chcą się zastósować do wymagań Ligi Narodów, a jeżeli nie chcą, natenczas zależy w zarodku stanowczo dławić wszelkie zamiary Gdańska ku wyłamywaniu się z pod praw, jakie ma Polska nad Gdańskiem. Z mowy p. Sahma przekonujemy się, że Gdańsk tłómaczy sobie rozstrzygnięcia Ligi po swojemu i że tem samem zamierza prowadzić nadal politykę oporu w obec Polski.

Pan Sahm pozwolił sobie w swej mowie nasamprzód udzielić Lidze Narodów ostrej nagany, że jego zdaniem załatwiła sprawy gdańskie na tajnych posiedzeniach, gdzie on jako delegat gdański nie miał okazji bronić spornych spraw. Widać więc było, że Rada Ligi nie chciała spraw gdańskich załatwić po sprawiedliwości, jak tego wymaga zasada demokratyczna, nie chciała więc zastósować się do życzeń i żądań obydwóch stron, ale że rozstrzygnęła sprawy gdańskie podług własnego rozumu i za kulisami i dla tego wyroki nie wypadły tak, jakby był sobie Gdańsk tego życzył.

Pan Sahm rozwiódł się nad poszczególnymi punktami spornymi, załatwionymi przez Ligę Narodów i powiada, że jeżeli Liga Narodów pragnie, ażeby zmniejszyły się wzajemne skargi do niej, natenczas nie wystarczy wzajemna dobra wola, ani nawet szersze pełnomocnictwa Wysokiego Komisarza Ligi Narodów. Należy zło wytępić od korzeni, o tem złem jest właśnie to, czy Gdańsk jest państwem niezależnem w znaczeniu międzynarodowem, czy też niem nie jest. I pan Sahm wyraził się co do tego tak: „Ja w dalszym ciągu położyłem nacisk na to, że Gdańsk w obec rozstrzygnięcia Ligi Narodów uważa się i nadal za państwo samodzielne i że jako takie będzie w obec Polski występowało".

Pan Sahm stwierdza, że na tem stanowisku stanął Wysoki Komisarz Ligi w swem rozstrzygnięciu z dnia 7. listopada 1924 roku, ale należy serdecznie ubolewać, że w tym wypadku Liga Narodów nie wydała jasnego rozstrzygnięcia. Ale pomimo to byłoby niesprawiedliwością twierdzić, jakoby Liga Narodów tem samem rozstrzygnęła na niekorzyść Gdańska. Liga niczego nie rozstrzygała, zadowoliła się jedynie zdaniem, które można swoją drogą rozmaicie tłómaczyć: „Wyrażenia „państwo" używa się w bardzo ogólnikowem znaczeniu i w tak rozmaitych okolicznościach, że Rada Ligi nie uważa za konieczne zajmować się niem co do Gdańska. Międzynarodowe stanowisko Wolnego Miasta zostało dokładnie określone Traktatem wersalskim". Tak oto rozsądziła Liga sprawę „państwowości" Gdańska. I z tego p Sahm jest bardzo zadowolony. i powiada, że to wystarczy, ażeby uznać Gdańsk za państwo w międzynarodowem znaczeniu

Dalej twierdził p. Sahm, że tej politycznej niezależności Gdańska żadne państwo nie zaprzecza z wyjątkiem Polski. I w tym ustępie mowy p. Sahma są nasiona do dalszych sporów z Polską. Polska na to zapatrywanie p. Sahma żadną miarą zgodzić się nie może i tu powinien nasz minister spraw zagranicznych naszem zdaniem—zawczasu coś zrobić przeciw temu. Pan Sahm ma rację jeżeli powiada, że tu tkwi korzeń wszelkiego złego. Ale że nie Gdańsk, tylko my wszelkiemi siłami powinniśmy się starać zetrzeć ten korzeń, ażeby Gdańsk zrozumiał, że samowładnem państwem nie jest.

Naród polski zwartym frontem stoi i stać będzie za rządem, ażeby mu pomagać, by w obronie naszych praw do Gdańska nie ustawał. Jak widzimy, nie pomagają tu jedynie papierowe i ustne protesty do Ligi Narodów. Widzimy, że Niemcy nie umieją się trzymać tego, co stoi na pismie, ale że wytrwałością, bezwzględnością i siłą starają się obalić nietylko nasze prawa do Gdańska ale do Pomorza, do b. zaboru, do Alzacji i Lotaryngji, w ogóle do wszystkiego, co po przegranej wojnie musieli oddać.

Niemcy nas tem uczą, ażebyśmy nie ufali jedynie pisanym traktatom, bo przewroty w świecie unieważniają wszelkie traktaty, a historja nas uczyła i uczy że słabszy zawsze ulega, chociaż ma prawo pisane za sobą. Niechaj zatem rząd nasz nie przestanie bronić praw Polski do Gdańska. Niechaj nie pozwala na to, ażeby Gdańsk pieczętował się samowładnem państwem, bo gdyby do tego przyszło, że Gdańsk uzyskałby prawo samowładnej republiki, natenczas przesądzony byłby termin naszego pobytu w Gdańsku. Odepchnięto by nas wnet od morza, a równocześnie z tem większą zaciekłością i pewnością siebie zabranoby się do naszych granic.

Polska musi zatem nietylko protestować, ale gospodarczo usidlać Gdańsk, ażeby tam swą moc pokazać, ażeby tam tem samem krzepnąć. Rzucają się na nas z taką zapamiętałością właśnie dla tego, że zaczynają się nas bać, zaczynają się lękać, że my mniej będziemy dochodzili naszych praw do Gdańska, a za to tem bardziej będziemy go łączyli i wsiąkali w nasz państwowy organizm.

Pomagają nam w tem, jak mogą. Otrzymaliśmy przedewszystkiem naszą policję w porcie gdańskim, uzyskaliśmy pomyślne rozstrzygnięcie co do ceł gdańskich. Pomagają nam zatem wszelkimi sposobami utrzymać się w siodle konia gdańskiego, ale tego zrobić nie mogą, ażeby ujarzmić tego konia, by jechał dobrowolnie. To już od nas samych zależy. Jak sobie w Gdańsku zdołamy posłać, tak się w nim wyśpimy.

Kurs złotego

z dnia 25 3 1915.

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 złoty =	101 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki rentowe =		1,23½—1,24½ złotych
1 dolar =		5,16½—5,17 złotych

Należałoby zakazać.

W poniedziałkowym numerze „Danziger Neueste Nachrichten", które do Polski przychodzą obecnie pod firmą „Danziger Kurrier" znajdujemy aż w trzech miejscach obszerniejsze artykuły o konieczności naruszenia granic Polski. Coprawda to gazeta ta zastawia się chytrze przedrukami tych głosów z gazet zagranicznych. Naszem zdaniem cierpieć tego nie można i musimy domagać się od naszych władz w interesie spokoju społecznego odebrania pozwolenia na rozpowszechnianie tej gazety, To jest jawne podszczuwanie Niemców w Polsce ku uprawianiu agitacji za oderwaniem morza od Polski. I tu tak p. minister spraw wewnętrznych jak i zagranicznych mają przykład dla prowadzenia praktycznej polityki. Bowiem agitacja tutejszych Niemców, hodowana przez podobne gazety, wzmacnia krzyż krzyżakom gdańskim. Zatem niechaj panowie ministrowie zatykają źródła tej agitacji przez kasowanie tych gazet. Inaczej drwić będą coraz więcej z naszej słabości i mazgajstwa.

Francja przeciw niepokojącym intrygom angielskim.

Francuski ambasador w Londynie Fleurieu oświadczył Baldwinowi i Chamberlainowi, że rząd francuski występuje stanowczo przeciw wycofywaniu wojsk sojuszniczych z Nadrenji i domaga się w tej sprawie jasnej i możliwie szybkiej odpowiedzi. Inaczej zostanie albo Herriot obalony przez przeciwników, albo będzie zmuszony do utworzenia państw europejskich, by w ten sposób zrobić porządek z Niemcami.

Równocześnie oświadcza półurzędowa francuska gazeta „Temps", że rząd niemiecki nie może się układać ze rządem polskim o naruszenie granic polskich, ponieważ Francja nigdy się nie zgodzi i za żadną cenę na naruszenie obecnego porządku rzeczy. któryby się równał naruszaniu Traktatu wersalskiego.

Nasz minister spraw zagranicznych zamiast dużo opowiadać o swem powodzeniu w Genewie, powinien w podobny sposób wystąpić przeciw mowie p. Sahma i przeciw agitacji niemieckiej za naruszeniem naszych granic. Inaczej gotowi mu Niemcy urządzić kawał jeszcze w tym czasie, gdy będzie się wychwalał Genewą.

Jugosławja za sojuszem z Polską.

Serbska półurzędowa gazeta „Vreme" rozpisuje się ze zachwytem o nadzwyczajnie serdecznem przyjęciu, jakiego doznało w Warszawie serbskie akademickie stowarzyszenie „Obilic". Gazeta dowodzi, że to przyjęcie nie było tylko przemijającym objawem, ale było dowodem trwałych i głębokich uczuć braterstwa pomiędzy obydwoma narodami. W obec tego należy dążyć do tego, ażeby to wzajemne uczucie przypieczętować czemś praktyczniejszem i trwalszem.

Tak pisze urzędowa serbska gazeta. Jest to jak najwidoczniejsza zachęta do sojuszu wojennego.

Podburzanie przeciw Polsce.

Kanclerz niemiecki Luther wysłał w dniu rocznicy głosowania plebiscytowego na Górnym Śląsku telegram, w którym rozstrzygnięcie Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska nazywa niesprawiedliwością. Zgubne skutki tego rozerwania pod względem gospodarczym już się pokazały. Telegram kończy się słowami: „Chociaż nas dzielą słupy graniczne, to serca nasze połączone są nierozerwalnie."

Jestto jawne podburzanie przeciw nienaruszalności Polski.

Równocześnie wysłał rząd niemiecki do rządów angielskiego, francuskiego i belgijskiego nowe wskazówki. W nich to zaleca nie łączyć sprawy granic Polski, Czechosłowacji i Austrji Ambasadorowie niemieccy mają kłaść nacisk na to, że Niemcy uważają granice Czech za ustalone. Jedynie więc Polska ma być przedstawioną jako winowajczyni braku bezpieczeństwa w Europie. Niemcom zależy na tem, ażeby Polskę politycznie odosobnić.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Walka z Kościołem we Francji.

Prezes ministrów Herriot toczy obecnie we Francji zawziętą walkę z Kościołem św. Na piątkowem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych wystąpił p. Herriot przeciwko odezwie Kardynałów do narodu francuskiego. Nazwał odezwę gwałceniem ducha nowoczesnego społeczeństwa. Naród francuski nie może się zgodzić na podobną agitację, która zamierza zrobić z państwa narzędzie Kościoła katolickiego, tak jak było za dawniejszych czasów. To jest zdaniem pana Herriota duch gnębienia swobody i wolności sumienia. Tem więcej przeciw odezwie Kardynałów francuskich wystąpić należy, ponieważ wezwali do walki z władzami francuskiemi. Wezwali zaś do walki przedstawicieli handlu, przemysłu i banków.

Dalej oświadczył prezes ministrów, że społeczeństwo świeckie ma cześć do katolicyzmu w tym czasie, gdy nie był katolicyzmem banków, lecz katolicyzmem katakumb.

W końcu zażądał p. Herriot wotum zaufania dla swej polityki kościelnej. Udzielono mu takowego 325 głosami przeciw 251, a więc większością bardzo małą.

Następstwa trąby powietrznej.

Coraz okropniejsze szczegóły nachodzą o następstwach trąby powietrznej w Ameryce. Nazywają ją tam „tornado". Jestto straszliwa wichura, która się pojawia w powietrzu w postaci olbrzymiego lejka i w mgnieniu oka niszczy całe miasta i wsie. W niektórych miejscowościach zostały uniesione w powietrze całe budynki. W Dosoto uniósł tornado wielki śpichrz zbożowy i zawlókł go 40 stóp daleko. Południowa część Stanu Illinois jest jednem rumowiskiem. Pociągi pospieszne zwożą wielkimi tysiącami ciężko rannych, których liczą na 80 tysięcy. Kościoły i szkoły w miejscowościach nieuszkodzonych zamieniono na szpitale.

Podszczuwanie Niemców przeciw Polsce.

Podszczuwanie Niemców o granice zaczyna przybierać coraz większe rozmiary. Szczują bowiem już

nietylko w gazetach i na wiecach, ale nawet kandydaci na Prezydenta Rzeszy zalecają się swym wyborcom wygadywaniem na Polskę i domaganiem się rewizji jej granic. Oto kandydat nacjonalistów niemieckich dr. Jarres powiedział w swem przemówieniu w Berlinie do Ślązaków, którzy się znaleźli na jego przemówieniu, że oni „muszą żyć wbrew prawom przyrodzonym i prawu o samostanowieniu pod obcem panowaniem". Ta ludność uważa się zdaniem Jarresa za niemiecką i tęskni do swej niemieckiej ojczyzny. W dalszym ciągu rozwiódł się Jarres nad wschodniemi granicami niemieckiemi i wyraził nadzieję, że stan ten nie pozostanie tam takim nazawsze.

O Korytarzu pomorskim powiedział Jarres, że jest to zator, utworzony sztucznie i samowolnie przez traktat wersalski. Jest on dowodem wyszydzania sprawy o samostanowieniu narodów, na które Polska tak chętnie i często się powołuje. I Liga Narodów jest nic wartą, ponieważ przyznała Polsce Górny Śląsk i pogwałciła tem samem prawo narodów o ich samostanowieniu. Rychła rewizja granic wschodnich jest zdaniem Jarresa konieczną w interesie spokoju w Europie.

Tak mówił Jarres. Przysłowie polskie powiada, że psie głosy nie idą pod niebiosy. Gdyby nie to, że traktat wersalski jest nienaruszalny, to byśmy w interesie samych Niemców zażądali wyrównania granic na Pomorzu i na Górnym Śląsku. Zażądalibyśmy reszty Górnego Śląska, Gdańska i Warmji oraz Mazurów. Wtedy przestaliby się Niemcy korytarzem pomorskim zajmować.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Kongres katolicki w Paryżu.

W Paryżu odbywał się wielki kongres katolicki, zwołany na znak protestu przeciw antykościelnej polityce rządu francuskiego. W zamknięciu zjazdu, któremu przewodniczył Arcybiskup Paryża ks. Kardynał Dubois, wzięły udział tysiące osób z całej Francji. Przy tej okazji wygłosił przemówienie znany bohater z ostatniej wojny generał Castelnau. Zwrócił nasamprzód uwagę na ciężkie warunki, w jakich znajduje się obecnie Kościół katolicki i powiedział: „Być republikaninem, znaczy być dwa razy Francuzem, być za to katolikiem znaczy być dziesięć razy Francuzem, gdyż już od dziesięciu przeszło wieków krzyż i szpada francuska pracują nad zjednoczeniem i obroną chrześcijaństwa i Francji. Katolicy nie skąpili nigdy krwi swej dla ojczyzny francuskiej. Żądamy dla Kościoła katolickiego we Francji praw szerokich, zabezpieczających jego swobodny rozwój. Ks. Kardynał Dubois nawoływał, ażeby katolicy we Francji starali się być czynnikami porządku, wiary i miłości bliźniego.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 25 marca 1925 r.

Dziś: Zwiastowanie NMP. (Rostwornej).
Słońca wschód 5.54 zachód 6.19.
Księżyca wschód 6.42 zachód 7.22.

Jutro: Ludgera b. wyzn.
Słońca wschód 5.52. zachód 6.21.
Księżyca wschód 7.5 zachód 8.35.

— **W sprawie gazety.** Dziękujemy za liczne nadesłane nam adresy. Kto w tym miesiącu gazety nie otrzymał, otrzyma ją w kwietniu, tak samo otrzymają już od 1 kwietnia na cały miesiąc bezpłatnie ci Panowie, którzy nam adresy nieczytających podali

— **Kto pragnie** pobierać przez cały miesiąc gazetę, niechaj pospieszy z podawaniem nam adresów, osób, nie czytających naszej gazety.

— **Park miejski.** Roboty około utworzenia parku na Rymach są w toku. Czy już jednak w tym roku będzie można park oddać do użytku publicznego to wielkie pytanie, ponieważ wyrównanie gruntu czyli planowanie jego wymaga dużo pracy i nakładu pieniężnego. Będzie trzeba nawieść ziemi na podwyższenie powierzchni miejscami do połowy metra. Park otoczony będzie pięknym malowanym płotem, który kosztować będzie co najmniej pół tysiąca złotych Zamierza się również stworzyć tam miejsce dla dziatwy — o ile to będzie możliwem — ażeby mogła tam w dni słoneczne wybawić się. Będzie to z korzyścią i dla dzieci i dla matek.

— **Zebranie rybaków w Chojnicach** W dniu 21 lutego odbyło się w Chojnicach walne zebranie Centralnego Towarzystwa Rybaków Lądowych na województwo pomorskie. Najważniejszym punktem obrad była sprawa obrony interesów rybaków pomorskich. Zebrani skarzyli się przedewszystkiem na dowóz ryb ze zagranicy, który doprowadził do tego że ceny ryb w stosunku do września roku zeszłego spadły w cenie o 50 procent, a więc o połowę.

Gdyby to tak dalej miało pójść — skarzyli się rybacy — natenczas rybołóstwu groziłaby ruina. Skutecznym środkiem zaradczym byłoby połączenie się w jeden wielki centralny związek na całą Polskę, ze siedzibą w Warszawie, któryby za pomocą stykania się z ministrami i posłami broniłby odpowiednio interesów rybołóstwa w Polsce. Odbyło się w tej sprawie 11 stycznia zebranie w Warszawie, na którem taki związek towarzystw postanowiono utworzyć. Pomorze nie może się na razie przyłączyć do niego, ponieważ niema pieniędzy na opłacanie odpowiednich funduszów. Członkowie postanowili w obec tego opodatkować się lepiej. Postanowiono płacić rocznie conajmniej 20 zł., ażeby w kasie nie było pustek i ażeby było z tego opłacać składki do centrali warszawskiej, na lokal, sekretarza itd.

Postanowiono dalej dla lepszej pracy organizacyjnej potworzyć związki okręgowe z podziałem na powiaty. Będzie to wygodniej i taniej, ponieważ nie będzie takich kosztów rozjazdowych i rybacy będą mogli częściej zjeżdżać i tem wydajniej omawiać swe interesy. Przewodniczący tych okręgowych stowarzyszeń zjeżdżali by się od czasu do czasu na zebranie centrali dla powzięcia ważnych uchwał, a tylko w nadzwyczajnych wypadkach zwoływanoby zebranie centralne

W celu takiej organizacji postanowiono urządzić nadzwyczajne walne zebranie w Grudziądzu w sobotę 28 marca o 11 godzinie przed południem w sali Bazaru. Należy się tam stawić jak najliczniej. Zebraniu przewodniczył prezes centrali pomorskiej pan Mizerski.

— **Zebranie zarządu Towarzystwa upiększenia miasta Chojnic.** W poniedziałek, dnia 23 bm. wieczorem odbyło się w lokalu p. Richtera ul. Dworcowa zebranie zarządu Tow. upiększenia miasta. Po sprawozdaniu kasowem kasjera p. Kordenata wywiązała się dyskusja nad różnymi projektami upiększenia. Tak np. nowo założone źródło w lasku miejskim okolone ma zostać rabatami niskich krzewów zdobnych. Dalej rozważano, czy nie polecałoby się okolić źródła również kolczastym drutem, by ochronić przed uszkodzeniem przez dzieci, które zbyt blisko przysuwają się do źródła. Jest wskazanem przypomnieć, aby tak szkoła jak i rodzice upominali dzieci, aby w nadchodzącej porze wiosennej jak i później nie szkodziły założonym w różnych miejscach trawnikom, rabatom, klombom itd.

Dalej zarząd uchwalił przyozdobić źródło w lasku kwiatami, tak iż całość w lecie sprawiać będzie nader piękny widok. Również naprawionym ma zostać pawilon, jaki znajduje się w lasku i odmalowane zostaną znajdujące się tam ławki. Schódki prowadzące tak do pawilonu, jak i na spadzistych drogach, również zostaną w najbliższym czasie naprawione, to samo dotyczy ławek w różnych miejscach lasku. Drogi w lasku, zwłaszcza po lewej stronie w kierunku Wilhelminki naprawione zostaną.

Niestety do wszystkich tych prac nie starczy posiadany fundusz towarzystwa, zatem zasiłki obywatelstwa są konieczne. Plany Towarzystwa upiększenia są rozległe, lecz w każdym razie możliwe, skoro uzyska potrzebne poparcie ze strony obywatelstwa. Jak wiadomo obszar około jeziora mniszego, tego „morza chojnickiego" ma zostać przerobiony na planty, z promenadą, alejami itd. W tym jednakże celu trzeba będzie ziemię naokoło wyrównać i nasypać.

Drugim doniosłym projektem jest utworzenie boiska w mieście i to na miejscu byłego „jeziora zielonego" po stronie ul. Mickiewicza. Na tem miejscu projektowano już przed wojną założenie boiska Sprawa ta omawianą zostanie jeszcze na walnem zebraniu towarzystwa, które odbędzie się w sobotę, o godz. 8 wiecz. w hotelu p. Kaletty.

— **Znalezione przedmioty.** Znaleziono następujące przedmioty: 1. 4 duże i 2 małe powłoki, 3 prześcieradła, 2 damskie koszule 1 kaftan damski, 1 ręcznik i 6 chusteczek. 2. torebki z różnemi przedmiotami. 3. bransoletkę. 4 2 portmonetki z mniejszą kwotą pieniędzy. 5. portfel z wykazem osobistym Ludwika Gańczy i różnemi dokumentami. 6. wielki kosz. 7. futrzany kołnierz. 8. bronzową laskę 9. portfel.

Powyższe przedmioty można odebrać w Ratuszu pokój nr. 2.

— **Baczność Rolnicy!** Zwracamy na życzenie uwagę wszystkim rolnikom, głosującym w przyszłą niedzielę do Powiatowej Kasy Chorych, aby na kartkach listy rolników z napisem Chrzanowski i Stachnik dopisali liczbę I. Inaczej oddane głosy mogą zostać unieważnione. Ordynacja wyborcza wymaga, aby na kartkach do głosowania podany był nr. listy i nazwisko czołowego kandydata.

— **Właściciel** domu p. Kamiński przy ulicy Mickiewicza wykopał przy uprawie swego ogrodu kościotrupa, który wedle wyglądu leży w ziemi już dłuższe lata. Bliższych szczegółów narazie brak.

— **Wyświetlony** po raz pierwszy we wtorek w tutejszym Kinie film Quo vadis? cieszył się niezwykłem powodzeniem, którego tylko życzyć można wobec tego potężnego wrażenia, jakie na każdym widzu wywiera. Czarujące obrazy, jakie mkną na ekranie wprawiają w podziw. Piszą, że Emil Jannings, w roli Nerona, dopiero po czterotygodniowych układach zgodził się na swój współudział. I istotnie nie można było lepszego sobie artystę życzyć, jak właśnie Janningsa.

Film Quo vadis? jest pod każdym względem podziwu i widzenia godny. Należy wykorzystać nadarzającą się okazję w dniu dzisiejszym i jutrzejszym, bo ostatni raz pierwsza serja wyświetloną zostanie w czwartek. Dziennie są dwa przedstawienia o godz 6 po poł. i 8 wieczorem. Jak się dowiadujemy odtąd przygrywać będzie przystosowany zespół muzyczny.

Kronika prowincjonalna.

Z Czerska. Izba rol w Toruniu przysłała na stację w Kłodni jako rozpłodnika pięknego buhaja hol. rasy celem poprawy rasy w tutejszej okolicy. Natomiast stadnina starogardzka nie urządziła w tym roku, co dotąd zawsze było, stacji ogierów. Niewiadomo, z jakiej to przyczyny, ponieważ roku zeszłego odstawiono na tutejszej stacji przeszło 120 klaczy. Niewytłomaczone jest ogołocenie naszej okolicy, tem więcej, że na dalekie przestrzenie niema ani jednego licencjonowanego rozpłodnika.

Z Czerska. Donlesienie, że panu Klińskiemu z Kłodni skradzione zostały dwa gniade ogiery, nie polega na prawdzie. Natomiast ogiery te rozbiegały się z powozem przez spłoszenie z podwórza p. Jagalskiego w Czersku i znalezione zostały następnego dnia w lesie Łukowskim przez leśniczego Julkowskiego z Łukowa. Prawdziwem szczęściem nazwać można, że tak ogiery, pólszorki jako i powóz uszkodzone nie zostały, tak że p. Kliński żadnej szkody nie ponosi.

Tuchola Zaszły tu pewne zmiany w posiadaniu interesów. Skład kolonjalny p. J. Wilanta przeszedł w dzierżawę właściciela hotelu p. Swierzyńskiego, restaurację p. Gierszewskiego przejął kupiec p. Purkert. Skład obuwia p. Wiśniewskiego nabył kupiec p. Gierszewski z powiatu świeckiego Zamiany lokalów dokonali kupcy pp. Thiel i Pałucki, ostatni otwiera przy ul. Chojnickiej kawiarnię i cukiernię.

— W przedostatnią niedzielę odbyło się przy świeckiej szosie ćwiczebne ostre strzelanie dla uczniów szkoły dokształcającej. Stawiono do rozporządzenia 20 karabinów, każdy strzelec otrzymał po 3 naboje. Wyniki miały być zadowalające. Strzelano pod nadzorem wojskowych osób. Później strzelali ucznie miejscowego seminarjum nauczycielskiego.

Lipusz. Na zebraniu Towarzystwa Powstańców i Wojaków w dniu 2 bm. uchwalono następującą rezolucję: My wojacy z Lipusza, powiat Kościerzyna protestujemy stanowczo przeciw zakusom naszych wrogów, któ zyswoje pazury chciwie wyciągają po Pomorze, ziemię, która zawsze była polską i pomimo usiłowań zgermanizowania jej dotychczas swoją polskość zatrzymała.

Jesteśmy gotowi bronić tej naszej ziemi ojczystej aż do ostatniej kropli krwi!

„Nie damy ziemi skąd nasz ród, tak nam dopomóż Bóg"! Zarząd.

Pniewite, pow. chełmiński. Siostry Dobrego Pasterza od Opatrzności Boskiej, których Generalną Matką jest czcig. Marja Karłowska, osiedliły się w naszej wiosce. Siostry te założyły już dwa domy na Pomorzu i to w Toruniu i Sopólnie, obecnie wykupiły w Pniewitem majątek po śp. Leonardzie Siudowskim i zakładają trzeci dom. Dom Dobrego Pasterza zajmuje się opieką starców i kalek. Obecnie przy Domu tutejszym znajduje się tylko kaplica, w ktorej co niedzielę odprawia się msza św., lecz życzeniem naszem jest, aby raz później wystawiono przy domu kościół, gdyż do parafjalnego jest daleko.

Górzno. Gdy przed dwoma laty płacono wysokie ceny za konie, i tutejsi gospodarze zaczęli więcej oddawać się hodowli tychże. Pokładane jednakże nadzieje zawiodły. Mamy tu gospodarzy, którzy dziś posiadają 4—5 koni i źrebców, podczas gdy dawniej tylko 2 konie w swem gospodarstwie posiadali. Wobec tej nadliczby koni, oczywiście ceny coraz niżej spadają. Popyt na konie jest również coraz słabszy i trudno nadliczbowe sprzedać. Zamiast spodziewanego zysku mają obecnie gospodarze kłopoty.

Garczyn. (Czy wogóle możliwem?) Jest tu u nas pewien nauczyciel, który pochodzi z kraju Witosa, a udaje on bardzo uczonego człowieka. W ostatnim czasie jednak mieliśmy sposobność poznać się na owym krzewicielu kultury. Gdy w środę popielcową dzieci nie poszli do szkoły, ów pan bardzo się zdziwił i nie mógł sobie tego w żaden sposób wytłómaczyć. Gdy po zapytaniu się dzieci dowiedział się, że z powodu Popielca nie przybyły, zdziwienie jego było jeszcze większe, bo nigdy o Popielcu dotychczas nie słyszał. Wobec tego postanowił się udać do swego kolegi sąsiada, Wielkopolanina, który go musiał w tej sprawie pouczyć. Czy wogóle możliwem, że tacy mogą wychowywać należycie dziatwę naszą?

Ostatnie telegramy.

Zakończone obrady nad zarobkami w rolnictwie.

Komisja rozjemcza dla ustalenia warunków pracy i płacy w rolnictwie ukończyła 21 marca swe obrady, które rozpoczęły się 3 marca. Utalono na rok 1925/26 zarobki dla ordynarjuszów, rzemieślników, komorników, stałych robotników dniówkowych (zaciężników) i robotników sezonowych na obszarach województw białostockiego, kieleckiego, krakowskiego, łódzkiego, lubelskiego, Pomorza, Wielkopolski i województwa warszawskiego. W obradach brali przedewszystkiem udział przedstawiciele ministerstwa Pracy, Rolnictwa, Sprawiedliwości i głównego inspektora pracy.

Bandyci skradli pomnik Republiki w Paryżu.

W sobotę dokonano w Paryżu kradzieży pomnika narodowego z placu Republiki. Zgłosił się robotnik do kierownika naprawy pomnika i oświadczył, że polecono mu zdjąć figurę Republiki celem oczyszczenia. Kierownik niczego nie podejrzewając, figurę zdjął i wydał Jest ona 9 i pół metra wysoka i waży 80 ctr. Tymczasem wykazało się, że był to podstęp i że figura znikła. W Paryżu panuje ogromne poruszenie, ale równocześnie bawią się figlem śmiałego złodzieja.

Automaty kolejowe.

Minister kolei zamierza zaprowadzić na dworcach automaty dla wydawania biletów peronowych i podmiejskich. Takie automaty będą wystawione w Warszawie dla Warszawy i dla kolei podmiejskich do Grodziska i Milanówka.

Wyjazd amerykańskiego Komisarza do Rosji.

Amerykański Komisarz dla spraw zagranicznych senator Borah wyjedzie w kwietniu do Rosji sowie-

ckiej. Zamierza on układać się z rządem sowieckim w sprawie uznania Rosji przez Amerykę.

Nieporozumienia wśród ministrów.

Pomiędzy ministrami doszło do porozumienia z powodu tego, że im się minister p. Thugutt ma mięszać do spraw mniejszościowych. Nie chcą się zgodzić na to, ażeby naprzykład na naszych Kresach Zachodnich miał p. Thugutt prawo mianować i wydalać urzędników W tej sprawie ma być zamianowaną osobna komisja.

Pan Wojewoda u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pan wojewoda dr. Wachowiak był jak wiadomo przyjmowany w sobotę przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu przedstawił położenie na Pomorzu. Po posłuchaniu był przyjęty przez prezesa Rady ministrów, któremu zdawał sprawozdanie o gospodarczem położeniu Pomorza. Jak wiadomo, wyznaczył rząd znaczny zasiłek na poparcie wystawy.

Interpelacje polskie w sejmie gdańskim.

Poseł polski w sejmie gdańskim, p. Kubacz zapytał się senatu gdańskiego, ilu polskich a ilu niemieckich obywateli wniosło w roku ubiegłym podania o uzyskanie obywatelstwa gdańskiego i ilu z nich obywatelstwo uzyskało. Drugie zapytanie żąda wyjaśnienia w sprawie pobicia oficera polskiego na statku „Wisła“ przez policjantów gdańskich

Pobyt pod kulomiotami.

Anglicy wysłali do Palestyny na czas pobytu tamże lorda Balfoura 8 wozów pancernych i 8 samochodów z kulomiotami na czas pobytu tamże lorda Balfoura.

O polskich robotników w Niemczech.

Rząd niemiecki zamierza przyznać polskim robotnikom sezonowym równouprawnienie z robotnikami niemieckimi co do ubezpieczeń. Robotnicy polscy mają za nieszczęśliwe wypadki pobierać te same odszkodowania, co niemieccy.

Zamach sowietów na Besarabję.

„Rzeczpospolita“ donosi, że sowiety przygotowują zamach na Besarabję Zamierzają oni obsadzić miasta Kiszyniew, Bendery i Czerniowce. Zamierzają się tam urządzić w taki sam sposób, jak swego czasu w Estonji.

Parlament egipski rozwiązany.

Parlament egipski został rozwiązany wskutek wyboru wroga Anglji Zaglula baszy na prezydenta.

Komuniści przeciw Polsce.

Gromada komunistów we Wiedniu wznosiła wrogie okrzyki przeciw Polsce przed gmachem poselstwa polskiego. Przyczyną był proces wytoczony Łańcuckiemu

Dwóch komunistów

w Moskwie straconych zostało wskutek podejrzenia, że zdradzili osławiony list Zinowjewa do robotników angielskich, skutkiem którego konserwatyści odnieśli tak wielkie zwycięstwo.

Komuniści działają.

W nocy z niedzieli na poniedziałek rozlepiono w Przemyślu i Lwowie wiele odezw komunistycznych, które policja pozdzierała

Spisek na życie króla Bułgarji.

Policja wykryła w stolicy bułgarskiej spisek na życie króla bułgarskiego.

Podmorskie trzęsienie ziemi.

Z Anglji donoszą o podmorskiem trzęsieniu ziemi w okolicy wysp Nowohebrydzkich, które było bardzo gwałtowne i długotrwałe.

Nieszczęście kolejowe we Francji.

W Nowym Orleanie zderzyły się pociągi. 13 osób poniosło śmierć, 7 zostało ranionych.

Nieszczęście kolejowe.

W poniedziałek wykoleił się na stacji w Rogowie pociąg pospieszny Kraków—Warszawa. Jedna osoba zabita, 7 osób ranionych.

Bandyci wydani zostaną bolszewikom.

Bombiści Wieczorkiewicz i Bagiński, którzy za różne zamachy skazani zostali na długoletnie więzienie, wydani zostaną władzom sowieckim, które znowuż wydadzą polskich więźniów politycznych.

O międzynarodówkę faszystowską.

Dnia 29 bm. faszyści obradować będą w Rzymie nad sprawą utworzenia międzynarodówki faszystowskiej.

Niemcy wydalają polskich optantów.

Rząd niemiecki przesłał wszystkim optantom polskim wezwanie do opuszczenia Niemiec z dniem 1 sierpnia br W najbliższym zatem czasie można się spodziewać masowego powrotu polskich optantów do Polski.

Dwóch czeskich ministrów w Warszawie.

Czeski minister Dworzaczek zjeżdża do Warszawy na początku kwietnia, zaś minister Benesz przy końcu kwietnia w sprawie układów handlowych.

5 osób spaliło się powietrzu.

Aeroplan rosyjski spalił się w niedzielę w powietrzu na drodze z Tyflisu do Suchut. 5 osób straciło życie.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Kółka Rolniczego w Chojnicach odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. o godz 12 w lokalu Engla. O liczny udział prosi Zarząd.

Łęg. Baczność Inwalidzi wojenni! W niedzielę 29. bm. po południu o godz. 2 odbędzie się na sali pani Wojewadkowej, zebranie celem założenia Grupy Związku Inwalidów wejennych wdów i sierot. Na zebranie przybędą przedstawiciele powiatowego Koła Związku Inwalidów wojennych.

Chojnice. Zebranie Tow. św. Wincentego a Paulo odbędzie się tym razem dopiero 1 kwietnia o godz. 5 po poł. w klasztorze. Zarząd.

Chojnice. W środę o godz. 8 wieczorem odbędzie się w hotelu p. Czarneckiego wieczór oświatowy, urządzony staraniem Tow. Handlowców. Będą ciekawe referaty, deklamacje itd. O liczny udział członków i zaproszonych gości prosi Zarząd.

Chojnice. Walne zebranie Towarzystwa Upiększenia Miasta odbędzie się w sobotę dnia 28 marca br. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Kaletty.

Szan. Członków i obywateli interesujących się upiększeniem miasta upraszam o przybycie. Będą pomiędzy innemi sprawozdania.

Przewodniczący.

Chojnice. Zbiórka Tow. Pow. i Woj. do ćwiczeń dnia 25 bm. o godz. 18 na placu Piastowskim przy remizie. Komendant.

Chojnice. Zebranie Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w czwartek dnia 26 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Czarneckiego dawniej Reichshof O liczny udział w zebraniu uprasza Zarząd.

Chojnice. Nadzwyczajne zebranie Tow. Pow. i Wojaków odbędzie się w czwartek dnia 26 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Czarneckiego. O liczny udział prosi Zarząd „Wolność“.

Chojnice. Nadzwyczajne walne zebranie Koła P. Z. K. odbędzie się w środę dnia 1 kwietnia 1925 w lokalu p. Jażdżewskiego o godz 7 wieczorem. Na porządku dziennym sprawozdanie delegata z konferencji w D. K. P. Gdańsk, oraz sprawa zjazdu delegatów i wiele innych bardzo ważnych spraw. O liczny udział prosi Zarząd

Poznańska giełda zbożowa.

Poznan, 23. 3. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto		30.50—31.50	zł.
Pszenica		40.25—42.75	„
Jęczmień brow.		27.50—29.50	„
Owies		26 50—28,50	„
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.		—48 00	„
„ „ 70 „ „ „		42.50—44.50	„
Mąka psz. 65 proc. wł. work.		58.25—61.25	„
Ospa żytnia	„ „	20.00—	„
Groch polny	„ „	21.00—24.00	„
Seradela	„ „	14.50—	„
Łubin niebieski	„ „	9.50—11.50	„
Łubin żółty	„ „	13 00—15.00	„
Ziemniaki fabr.	„ „	4.70—	„
Płatki ziemniaczane	„ „	—	„
Groch Victoria	„ „	30.00—34.00	„
Koniczyna czerw.	„ „	180—240	„
Koniczyna szwedzka	„ „	100—130	„
Koniczyna w łuskach	„ „	24—28	„
Koniczyna żółta	„ „	60—70	„
Koniczyna biała	„ „	200—260	„
Słoma żytnia pras.	„ „	3.00—3.20	„
Słoma żytnia luź.	„ „	2 00—2 20	„
Siano luźne	„ „	4.65—5.65	„
Siano pras.	„ „	7.10—8.10	„

Usposobienie: spokojne.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

Obwieszczenie.

W tut. rejestrze handlowym A. pod Nr. 346 przy firmie J. Skwierawski i Ska uskuteczniono następujący wpis:

Jan Skwierawski, kupiec z Chojnic wystąpił ze spółki a w miejsce jego wstąpił Leon Jagielski, kupiec z Poznania.

Chojnice, dnia 22. stycznia 1925 r. 704

Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie.

W tut. rejestrze handlowym A. pod Nr. 346 wpisano następującą firmę:

J. Skwierawski i Ska w Chojnicach
Jawna spółka handlowa
właściciel 1) Jan Skwierawski, kupiec w Toruniu
2) Ludwig Wegner, kupiec w Chojnicach.

Spółka rozpoczęła się 2. grudnia 1924 r.

Chojnice, dnia 23. grudnia 1924 r. 703

Sąd Powiatowy.

Sprzedaż drewna.

W sobotę, dnia 28 marca 1925 r. o godz 11 przed poł. w lokalu p. Kaletty — Hotel Priebe w Chojnicach sprzedawane będzie drewno z lasu miejskiego Wolność i to dłużyce bukowe (200 mtr.³) dębowe (100 mtr.³) i sosnowe (100 mtr.³) szczapy i wałki bukowe i dębowe użytkowe (200 mtr.³) szczapy i wałki opałowe bukowe, dębowe i sosnowe (100 mtr.) i 130 mtr. gałęzi.

Drewno można oglądać na miejscu za poprzedniem zgłoszeniem się u borowego.

Warunki sprzedaży ogłoszone zostaną w terminie licytacji.

Magistrat.
Zarząd Leśny.

Jedno z największych **Towarzystw Ubezpieczeniowych** poszukuje zaraz na dobrych warunkach energicznych

zastępców

oraz zdolnego

Inspektora okręgowego w Chojnicach

Wymagana znajomość wszystkich działów asekuracji, dobre referencje i ustosunkowanie w powiatach: chojnickim, tucholskim i sępólskim.

Oferty z podaniem adresu i osobiście **do 27 bm.** włącznie przyjmuje **w hotelu Engla,** pokój 5

Pełnomocnik Dyrekcji.

Ogłoszenie.

W piątek, dnia 3. kwietnia br. o godz. 11-tej przedpoł. u p. Gliszczyńskiego w Swornegaciach

walne zgromadzenie członków Spółki dla utrzymywania Brdy poniżej Łukomia.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie przewodniczącego,
2. Wybór nowego przewodniczącego i jego zastępcy na dalsze 6 lat,
3. Wybór nowych członków Wydziału,
4. Zmiana § 1. statutu (nazwa i siedziba spółki).

Przewodniczący
710 Ks. Czapiewski.

Dzieła Reymonta

Chłopi — Fermenty
Ziemia obiecana
Osądzona
Na zagonie i t. d.

Sienkiewicza

QUO VADIS
Bez dogmatu
Potop i inne dzieła

poleca

Księgarnia „Dzien. Pom.“ Chojnice.

Propozycja nadzwyczajna! Wiedza dla wszystkich!

Wobec braku gotówki i wielkiego zapasu książek na składzie, dołączamy do każdej zamówionej książki drugą ciekawą i pożyteczną książkę d a r m o. Zamiast jednej dwie, dwuch — cztery i t. d.

SZYLLER SZKOLNIK: Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych. Chiromancja, fizjognomja, astrologja. Księga popularna dostępna dla wszystkich. Dla człowieka obznajmionego z jej treścią niema żadnych tajemnic. Z portretem autora i wielu ilustracjami w tekście 4.—
Dr. RADWAN PRAGŁOWSKI: „Powodzenie“. Jak za pomocą autosugestji, techniki emocjonalnej i psychoanalizy dopiąć powodzenia w życiu 1.50
SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm, sugestja, telepatja“. Zawiera 98 rozdz. 1) hystorja hypnotyzmu, 2) jakim powinien być hypnotyzer, 3) jakie winno być medjum, 4) magnetyczny rozwój oczu, 5) auto suggestja, 6) wpływ hypnotyzera na medjum, 7) uśpienie medjum, 8) obudzenie, 9) suggestja podczas snu, 10) suggestja na jawie, 11) odgadywanie myśli, 12) wyszukiwanie przedmiotów ukrytych, 13) od gadywanie z zamkniętemi oczyma, 14) zwycięstwo myśli, 15) powodzenie w miłości, 16) leczenie autosugestji 7.—
Z. IKR: „Tajemnice i zagadnienia czarnej magji, spirytyzmu, hypnotyzmu i magnetyzmu“. Wielka księga z mnóstwem ilustr. 4.—
ST. WOTOWSKI: Tajemnice życia i śmierci. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odsłaniająca rąbek życia pozagrobowego w siedmiu rozdziałach 1.—
W. POPULAR: Ciekawe opowiadania ze świata pozagrobowego. O duchach i czarach ze zdarzeń prawdziwych 0.50
Dr. RADWAN PRAGŁOWSKI: „Spotęgowanie woli“. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności talentu. Usuwanie strachu i złych przyzwyczajeń. Całość 4 tomiki razem 1.—
PR. SZMURŁO: „Swiat nadzmysłowy“. Treść: medjunizm, nadwrażliwość, jasnowidzenie, psychometrja, spotęgowanie wrażliwości, fakeryzm i hypnoza 1.—
SZYLLER SZKOLNIK: „Astrologja“, za pomocą której łatwo określić charakter, zalety, wady bez specjalnych wiadomości i trudu zestawić horoskop dla wszystkich 1.—
MISS CHASSE: „Wielki ilustrowany sennik egipski“. Wykłady snów, 90 ilustracji, 36 rycin, kabały, oznaczenie dni feralnych i szczęśliwych. Opisanie własności, 7 planet, kartemancja, wróżenie z kart i chiromancja. Wróżenie z ręki, wróżenie z twarzy i czoła 3.—
BOSKO, CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk czarodziejskich“. Tajemnice magji. Zbiór czarodziejskich sztuk najciekawszych 2.—
SZYLLER-SZKOLNIK: Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien. Jak poznać przyszłą żonę 1.—
SENNIK EGIPSKO-ARABSKI z planetami, nowe wydanie 1921 r. Ułożony według najdawniejszych, a dotąd nieznanych obliczeń egipskich i perskich 1.—
KARTY i KABAŁY DO WRÓŻENIA: 36 ilustr. kart do wróżenia i kabały 1.—
CHEŁMNO: Wyrocznia, czyli sposób otrzymania odpowiedzi na różne pytania 0.50
SZYLLER-SZKOLNIK: Co każda panna wiedzieć powinna. Jak poznać przyszłego męża 1.—
Dr. ST. BREYER: „Najnowszy obszerny lekarz domowy“. Przyczyny, objawy i leczenie wszystkich chorób. W 2 ch częściach. Duża księga z mnóstwem ilustracji. Tysiące różnych porad i wskazówek na różne choroby 5.—
Dr. C. MÜLLER: „Najnowszy lekarz domowy“. Najbogatszy zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych i rodzajów przyrodoleczniczych na wszelkie choroby. 550 cennych porad z ilustracjami 1.50
Dr. PROF. EMIL WYROBEK: „Choroby weneryczne“. Sposoby leczenia i zapobiegania. Wielka księga z mnóstwem ilustr. 5.—
Dr. BRAUN: „Samogwałt u mężczyzn i kobiet“. Jego skutki, środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców i opiekunów 1.—
Dr. JODELOWITZ: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet“. Choroby weneryczne jak zapobiegać i leczyć 1.—
Dr. TANGEY: „Zboczenia płciowe“ 1.50
Dr TADEUSZ MOGNICKI: „Jak ochraniać zdrowie małych dzieci“. Pielęgnacja i karmienie niemowląt. Drogocenny poradnik dla młodych matek 3.—
L. Zalewski: „Weterynarz wiejski“ Poradnik leczniczy zwierząt domowych 2.—
H. Pedenkowska: „Zdrowa, hygieniczna i oszczędna kuchnia“. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych i oszczędnych obiadów, pieczenie legumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smarzenie konfitur, soków, marmelad, sporządzenia kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących 3.—
„JAK BYĆ PIĘKNĄ“. 25 cennych porad i wskazówek dla kobiety 0.50
„NAJNOWSZA KUCHNIA DOMOWA“ zawierająca łatwe wskazówki w gotowaniu i przyrządzaniu używanych potraw mięsnych i rybich itp 2.—
WIELKI ZBIÓR POWINSZOWAŃ na wszystkie okoliczności z dodatkiem wierszy do imienników i na karty pocztowe. Ilustrow. 1.—
ZŁOTE OGNIWA MIŁOŚCI łączące serca kochające. Tajemna korespondencja miłosna. Czar miłości Ciekawa książka o miłości 2 tomy razem 3.—
J. WRÓBLEWSKI: „Hańba Pani W.“ Opowieść koszmarna. Nadzwyczajne przygody młodej mężatki z mnóstwem ciekawych ilustr. 2 50
NOWY FLIRT SALONOWY. Zabawa towarzyszka 43 karty w pudełku 1.—
J. KAZIMIERSKI: „Jak Wojciech Grzęda z Oślej Wółki do Sejmu posłował“. Satyra polityczna 0.50
JULJA PIASECKA: „Obowiązek“. Powieść dla starszej młodzieży niezmiernie ciekawej treści w 12 rozdz. w ładnej i mocnej oprawie. Na młodego czytelnika wywiera głębokie i czarujące wrażenie, rozwija umysł i uszlachetnia duszę 2.50
JOHN HABERTON: „Dzieci Heleny“. Powieść dla młodzieży, w pięknej oprawie, ilustracjami, 200 stron tekstu. Treść nadzwyczaj ciekawa, na młodego czytelnika wywiera głębokie i czarujące wrażenie, Dzieło to pełno humoru budzi w młodym czytelniku dążenia do wszystkiego, co wzniosłe, szlachetne i piękne 2.50
MIŁA NIESPODZIANKA DLA DZIECI. 50 tomików najpiękniejszych bajeczek i powiastek dla dzieci. Wszystkie ilustrowane przez najwybitniejszych autorów, tworzące bogatą bibl. dla dzieci 5.00
PANI DULSKA JEJ KOTKA I PIESEK. Cudowna opow. z 16 pięknemi ilustracjami 0.50

Zamówienia na sumę mniej niż 3 złote nie wykonywamy. Wysyłamy po otrzymaniu gotówki lub za zaliczką poczt. po otrzymaniu 1 zł. na wydatki poczt.

Warszawa, Wydawnictwo „SWIT“, Piękna 65.

Baczność!! Baczność!!

Tanio i szybko

wykonuję wszelkie reparacje jak 698

rowerów, gramofonów, centryfug, motocykli, maszyn do szycia i do pisania i t. d. również podejmuję wszelkie — prace mechaniczne. —

Firma O. Bonin

Gdańska 33 — Gdańska 33.

DOM SPORTOWYCH MÓD

Weiland, Chojnice

Dworcowa 10 Telefon 188

Poleca na koniec sezonu zimowego we własnej pracowni kuśnierskiej wykonane

rzeczy futrzane

po nader tanich cenach. Wielki wybór męskich i damskich futer krótkich podróżowych i sportowych. Damskie kabaty futrzane, kamizele, garnitury, czapki, kołdry, mieszki do nóg i każdego gatunku obsady futrzane. 549

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim“.